

„Niepowierzchowni”

autor: Tomasz Kwiatkowski

Zwr. 1

Jak promyk z leśnej mgły
Jak list, co szuka drzwi
Jak świt za horyzontem cichych dni
Spienione fale zwalcz
Burzliwe chmury straw
Niepokonany ja, nieprzejednana ty

Niepowierzchowni

Ref.

Pozwól mi być tym kimś
Kto cię chroni, kto otwiera drzwi
Ty nie jesteś cieniem
Ty jesteś dopełnieniem

Pomóż mi zwalczyć mit
Tej, co pierze, zmywa, traci sny
Chcę wygrać z cieniem
Miłosnym pocieszeniem

Przecież tak cię kocham

Zwr. 2

Jak klej, co skleja sny
Jak żar, co suszy łzy
Jak ciepła kawa z ciastkiem w chłodne dni
Spienione fale zwalcz
Burzliwe chmury straw
Niepokonany ja, nieprzejednana ty

Niepowierzchowni

Ref.

Pozwól mi być tym kimś
Kto cię chroni, kto otwiera drzwi
Ty nie jesteś cieniem
Ty jesteś dopełnieniem

Pomóż mi zwalczyć mit
Tej co pierze, zmywa, traci sny
Chcę wygrać z cieniem
Miłosnym pocieszeniem

Czemu ze mną walczysz?

Ref.

Daj mi twego serca dźwięki
Choćby świat podle kłamał
Ty nie wypuszczaj mojej ręki
O nie...